

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2016 roku, w sprawie o sygn. akt I Ns 226/15, z wniosku B. Ż. (1) z udziałem (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. Oddziału Ł. – Miasto, o ustanowienie służebności przesyłu, Sąd Rejonowy w Pabianicach I Wydział Cywilny:

1. oddalił wniosek;
2. ustalił, że wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:

B. Ż. (2) jest właścicielką zabudowanej nieruchomości położonej w B., gminie P., o powierzchni 4,2098 ha, składającej się z działek nr (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Pabianicach jest urządzona księga wieczysta (...). Wcześniej właścicielami tej nieruchomości byli rodzice wnioskodawczyni J. i L. Ł..

Przez działkę wnioskodawczyni o nr 377 przebiega linia elektroenergetyczna 15 kV, linia 0,4 kV oraz jest posadowiona stacja transformatorowa. Przez działkę nr (...) przechodzi linia elektroenergetyczna 110 kV.

Decyzją z dnia 27 marca 1963 roku wydaną na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. Nr 10, poz. 54 z 1974 r.) Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Ł. zezwoliło Zakładom (...) – Przedsiębiorstwu Państwowemu w W. – Zakład (...) w Ł. na budowę linii napowietrznej do przesyłania energii elektrycznej oraz stacji transformatorowej na nieruchomościach osób prywatnych położonych we wsi B., G. P., pow. Ł.. Decyzja przyznała inwestorowi oraz osobom przez niego upoważnionym prawo dostępu do tych urządzeń w celu zapewnienia ich normalnego funkcjonowania, a właścicielom nieruchomości dawała prawo do odszkodowania w przypadku powstania szkód na nieruchomościach w zasiewach, uprawach i płonach w toku wykonywania czynności i przeprowadzanych prac zgodnie z art. 36 powołanej ustawy. Decyzja uprawomocniła się w dniu 13 kwietnia 1963 roku.

Decyzją z dnia 27 listopada 1973 roku wydaną na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. Nr 10, poz. 54 z 1974 r.) Urząd Gminy w P. zezwolił Zakładom (...) – Przedsiębiorstwu Państwowemu w W. Biuro (...) w Ł. na przeprowadzenie budowy linii elektroenergetycznej P. – B. zgodnie z planem realizacyjnym inwestycji wydanym przez (...) Ł. decyzją nr B.I. - (...) z dnia 31 stycznia 1973 roku przez nieruchomości znajdujące się w miejscowościach B., J., P.. Decyzja przyznała inwestorowi oraz osobom przez niego upoważnionym prawo dostępu do tych urządzeń w celu dokonania czynności związanych z ich konserwacją. Decyzja wskazywała, że prawo przeprowadzenia linii energetycznej i każdorazowy dostęp do niej przez osobę upoważnioną jest ograniczonym prawem rzeczowym i może być ujawnione w księdze wieczystej jeżeli księga wieczysta jest założona dla nieruchomości. Urząd Gminy w P. zobowiązywał Zakłady (...) w W. Biuro (...) w Ł. do nadsyłania tut. Urzędowi Gminy protokołu ustalenia zniszczeń, wynikłych strat, sporządzonego natychmiast po zakończeniu prac związanych z budową linii energetycznej P. – B.. Protokół stanowił podstawę do orzeczenia o odszkodowaniu w przypadku złożenia przez właściciela wniosku w tym przedmiocie .

W dniu 27 września 1983 roku na podstawie art. 21 i 29 ustawy z dnia 24 października 1974 roku Prawo budowlane (Dz. U. nr 38 poz. 229) została wydana przez Zarząd Urbanistyki, Architektury i Nadzoru w Ł. decyzja (...) zezwalająca Przedsiębiorstwu (...) na budowę linii NN 380/220 V SN 15 kV i stacji transformatorowej typ STSa 20/250 w miejscowościach B., J. gminie P.. (...) transformatorowa i linia średniego napięcia na działce nr (...) działa nieprzerwanie od 1984 roku. Odbiór techniczny i przekazanie do eksploatacji wyżej wymienionej linii energetycznej nastąpiło w dniu 18 kwietnia 1984 roku.

Linia wysokiego napięcia 110 kV przebiegając przez działkę nr (...) została wybudowana i przekazana do eksploatacji w 1979 roku. Na działce nr (...) w 2006 roku wymieniono izolatory linii, w 2007 roku pomalowano konstrukcję wsporczą metalowych słupów, w 2012 roku wymieniono przewód odgromowy na zintegrowany ze światłowodem. Pracownicy uczestnika co pięć lat robią oględziny linii elektroenergetycznych zlokalizowanych na działkach wnioskodawcy.

Zakłady (...) z siedzibą w W. zostały w dniu 10 marca 1959 roku wpisane do rejestru przedsiębiorstw państwowych i nabyły osobowość prawną. W dniu 1 stycznia 1989 roku Zakład (...) w Ł. stał się odrębnym przedsiębiorstwem państwowym wyłonionym z podziału Centralnego O. Energetycznego w W.. W 1993 roku dokonano przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) w Ł. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą (...) Spółka Akcyjna w Ł. i podziału przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) w Ł., a część jego mienia, wniesiono jako aport do (...) Spółki Akcyjnej w W.. W dniu 30 czerwca 2007 roku dokonano aportowego zbycia przedsiębiorstwa między Spółką (...) Spółka Akcyjna oraz Spółką (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. W wyniku zawartej umowy część majątku obejmująca Przedsiębiorstwo (...) stanowiła wkład niepieniężny do spółki (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. W dniu 12 listopada 2008 roku doszło do zmiany firmy z (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Następnie doszło do połączenia (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. przez przejęcie przez (...) Spółkę Akcyjną Ł. – Miasto w trybie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. przez (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w L.. (...) Spółka Akcyjna w L. – Oddział Ł. Miasto w Ł. stanowi część spółki przejmującej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L..

Sąd Rejonowy ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o dowody z dokumentów oraz zeznania świadków, których wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu i nie była kwestionowana przez wnioskodawczynię i uczestnika. Sąd Rejonowy podkreślił, że kwestia własności linii energetycznych, czasu ich powstania oraz sposobu korzystania przez uczestnika i jego poprzedników prawnych z nieruchomości wnioskodawczyni nie była sporna. Sąd wskazał, że brak decyzji wywłaszczeniowej co do nieruchomości wnioskodawczyni nie miał znaczenia dla oceny tytułu prawnego uczestnika, który wywodził się z decyzji z dnia 27 marca 1963 roku wydanej na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. Nr 10, poz. 54 z 1974 r.) przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Ł., co do linii energetycznej i transformatora na działce nr (...), decyzji z dnia 27 listopada 1973 roku wydanej na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. Nr 10, poz. 54 z 1974 r.) przez Urząd Gminy w P., co do linii energetycznej wysokiego napięcia przebiegającej przez działkę nr (...).

W związku z ustaleniem, że poprzednik prawny uczestnika uzyskał dostęp do nieruchomości wnioskodawczyni objętej wnioskiem o ustanowienie służebności przesyłu na podstawie wyżej wymienionej decyzji administracyjnych, Sąd Rejonowy oddalił wnioski dowodowe wnioskodawczyni o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych specjalności wskazanych we wniosku, jako nieprzydatne do rozstrzygnięcia sprawy.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że wniosek o ustanowienie służebności przesyłu na rzecz uczestnika postępowania, związanej z dostępem, korzystaniem i naprawą urządzeń przesyłowych oraz transformatora na nieruchomości będącej własnością wnioskodawczyni, podlegał oddaleniu.

Sąd Rejonowy argumentował, że wobec poprzednika prawnego uczestnika zostały wydane na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 z zm.) przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Ł. w dniu 27 marca 1963 roku i przez Urząd Gminy w P. w dniu 27 listopada 1973 roku decyzje administracyjne przyznająca mu uprawnienie do wstępu na nieruchomość wnioskodawczyni celem zapewnienia normalnego funkcjonowania urządzeń przesyłowych – linii energetycznej oraz transformatora (decyzja z dnia 27 marca 1967 roku), w celu dokonywania czynności związanych z ich konserwacją (decyzja z dnia 27 listopada 1973 roku). Zdaniem Sądu I instancji wskazane uprawnienie wynika wprost z treści decyzji. Ponadto decyzja z dnia 27 listopad 1973 roku wprost odwoływała się w swojej treści do ograniczonego prawa rzeczowego, aczkolwiek jest to odwołanie całkowicie nieuprawnione i nie może mieć wpływu na ocenę prawną wskazanej decyzji. Sąd Rejonowy argumentował dalej, że zgodnie z art. 35 tej ustawy organy administracji państwowej, instytucje i przedsiębiorstwa państwowe mogą za zezwoleniem naczelnika gminy – a w miastach prezydenta lub

naczelnika miasta (dzielnicy) - zakładać i przeprowadzać na nieruchomościach, zgodnie z zatwierdzoną lokalizacją szczegółową, przewody służące do przesyłania elektryczności, a także inne podziemne i nadziemne urządzenia techniczne niezbędne do korzystania z tych przewodów i urządzeń. Osobom upoważnionym przez właściwy organ, instytucję lub przedsiębiorstwo państwowe przysługuje prawo dostępu do tych przewodów i urządzeń w celu wykonywania czynności związanych z ich konserwacją. Jeśli założenie i przeprowadzenie przewodów powoduje, że nieruchomość nie nadaje się do dalszego racjonalnego użytkowania przez właściciela na cele dotychczasowe, nieruchomość podlega wywłaszczeniu według ogólnych zasad przewidzianych w tej ustawie.

Sąd Rejonowy wskazał, że decyzja wydana na podstawie art. 35 cyt. ustawy stanowi ograniczenie prawa własności w rozumieniu art. 140 k.c. i jednocześnie jest tytułem prawnym do korzystania z cudzej nieruchomości w zakresie wynikającym z jej treści. Na właścicielu nieruchomości zaś ciąży obowiązek znoszenia ograniczeń wynikających z uprawnienia przyznanego podmiotowi wskazanemu w decyzji.

Sąd podkreślił, że ustawa z dnia 12 marca 1958 roku obowiązywała do dnia 31 lipca 1985 roku, kiedy to została uchylona w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 roku o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (tekst jedn. Dz. U. z 1991 r. Nr 30, poz. 128). Ustawodawca nie wprowadził jednak szczególnych przepisów dotyczących uchylenia mocy obowiązującej decyzji administracyjnych wydanych na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku, a wręcz przeciwnie – w ustawie z 1985 roku znalazł się przepis przewidujący analogiczne uprawnienia przedsiębiorcy korzystającego z sieci przesyłowych na nieruchomości innej osoby (art. 70 ustawy z 1985 roku). Od dnia 1 stycznia 1998 roku podobne upoważnienie do wydania decyzji administracyjnej ograniczającej prawo własności nieruchomości w razie konieczności przeprowadzenia infrastruktury technicznej związanej z przesyłaniem lub dystrybucją płynów, pary, gazów, energii elektrycznej przewiduje art. 124 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 z zm.). Oznacza to, że uchylenie ustawy z 1958 roku, na podstawie której wydano decyzję z dnia 18 grudnia 1964 roku, nie powoduje uchylenia mocy obowiązującej tej decyzji, a do stosunku prawnego skonkretyzowanego w decyzji mają zastosowanie przepisy, którymi ustawodawca zastąpił art. 35 ww. ustawy w systemie prawnym.

Sąd Rejonowy argumentował, że decyzja administracyjna wydana na podstawie art. 35 ma charakter trwały, uprawnienia przedsiębiorcy wynikające z tego aktu nie są ograniczone upływem czasu. Zgodnie z zasadą wyrażoną obecnie w art. 16 kpa, w dacie wydania decyzji z dnia 27 marca 1963 roku – w art. 12 kpa, decyzja administracyjna z zasady ma charakter trwały, trwale są również jej skutki, które można uchylić tylko w przypadkach wskazanych w ustawie. Dopóki zatem decyzje z dnia 27 marca 1963 roku i z dnia 27 listopada 1973 roku funkcjonują w obrocie prawnym, stanowią one podstawę stosunków prawnych między każdymczesnym właścicielem urządzeń a właścicielem nieruchomości, na której te urządzenia są posadowione, z uwzględnieniem przepisów obecnie obowiązującej ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami.

Sąd Rejonowy podkreślił, że z ustalonego stanu faktycznego wynika, że wyżej wskazane decyzje administracyjne nie były zaskarżane przez właścicieli nieruchomości, skąd należy wyprowadzić wniosek o tym, że są ostateczne – i w związku z tym obecnie wywierają skutki w stosunkach prawnych wnioskodawczyni i uczestnika. Oznacza to, że przedsiębiorca ma w dalszym ciągu tytuł prawny do korzystania z nieruchomości w zakresie wskazanym w decyzjach.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 305² § 2 k.c. jeśli przedsiębiorca odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a jest ona konieczna do korzystania z urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., właściciel nieruchomości może żądać odpowiedniego wynagrodzenia w zamian za ustanowienie służebności przesyłu. Uczestnik dysponuje tytułami prawnymi do korzystania z nieruchomości wnioskodawczyni w zakresie eksploatacji, naprawy i konserwacji urządzeń przesyłowych znajdujących się na tej nieruchomości, nie istnieje zatem konieczność ustanowienia służebności przesyłu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2014 r., III CZP 107/13, Biuletyn SN 2014/6/7), co skutkuje oddaleniem wniosku o ustanowienie służebności przesyłu. W ocenie Sądu Rejonowego na uwzględnienie nie zasługiwał – z przyczyn podanych powyżej - zarzut zasiedzenia służebności podniesiony przez uczestnika postępowania.

Sąd Rejonowy podkreślił, że możliwość zasiedzenia służebności przesyłowej przewidywał art. 175 Prawa rzeczowego, obowiązujący w chwili rozpoczęcia inwestycji na działce (...) (do dnia 31 grudnia 1965 roku). Do dnia 3 sierpnia 2008 roku Kodeks cywilny nie zawierał odpowiednika tego przepisu, jednak możliwość zasiedzenia służebności przesyłu dopuszczało orzecznictwo, odwołując się do analogicznego stosowania przepisów o zasiedzeniu służebności gruntowej. Przesłankami nabycia służebności przez zasiedzenie jest nieprzerwane posiadanie służebności przez 20 lat (jako posiadacz w dobrej wierze) lub 30 lat (jako posiadacz w złej wierze), przy czym posiadanie służebności polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia (art. 349 k.c. w zw. z art. 172 k.c. i w zw. z art. 305⁴ k.c.).

Sąd Rejonowy argumentował, że jak wskazano w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014 roku (sygn. III CZP 87/13, OSNC 2014/7-8/68), należy odróżnić charakter władania cudzą nieruchomością w zakresie treści służebności gruntowej od charakteru władania nieruchomością przez przedsiębiorcę w związku z wydaniem decyzji mającej podstawy w art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. Przedsiębiorca, wobec którego wydano decyzję administracyjną w trybie art. 35 cyt ustawy, korzysta z urządzeń przesyłowych na podstawie uprawnień, jakie wynikają dla niego z ustaw wywłaszczeniowych nie obok właściciela nieruchomości, manifestując na zewnątrz władztwo nad cudzą nieruchomością (jak czyni to posiadacz służebności), ale realizując własne prawo w zakresie, w którym właściciel został ograniczony w prawie własności. Działania takiego przedsiębiorcy są wykonywaniem przysługujących mu uprawnień, zagwarantowanych ustawowo, nie stanowią natomiast aktów posiadania cudzej nieruchomości skierowanych przeciwko jej właścicielowi. Sąd meriti wskazał na cel instytucji zasiedzenia, tj. uporządkowanie długotrwałych stosunków prawnorzeczowych i zmobilizowanie właściciela do zajęcia się przedmiotem swojej własności. Podkreślił, że biernemu właścicielowi nieruchomości, na której postawiono urządzenia przesyłowe bez podstawy prawnej, można zasadnie postawić zarzut niereagowania na akty władztwa przedsiębiorcy, co skutkowało ustanowieniem służebności. Zarzutu takiego nie można podstawić właścicielowi nieruchomości legalnie zajętej pod urządzenia przesyłowe.

Sąd Rejonowy argumentował dalej, że mając na uwadze istnienie dwóch równoległych, ale odrębnych trybów (cywilnego i administracyjnego), w jakich przedsiębiorca może nabyć uprawnienie do korzystania z sieci przesyłowych postawionych na nieruchomości innej osoby, nie można dokonywać konwersji tych trybów w zależności od wniosku zainteresowanego danym rozstrzygnięciem. Każda z opisanych instytucji w odmienny sposób kształtuje stosunki między podmiotami, każda przewiduje inne przesłanki nabycia uprawnień do korzystania z urządzeń przesyłowych, wreszcie w każdej inaczej wygaszane są prawa i obowiązki przedsiębiorcy i właściciela nieruchomości. Dlatego przedsiębiorca korzystający z urządzeń przesyłowych na podstawie decyzji administracyjnej wydanej zgodnie z art. 35 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości nie może nabyć służebności przesyłu przez zasiedzenie.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z którym każdy uczestnik postępowania ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Apelację od powyższego postanowienia złożyła wnioskodawczyni, zaskarżając orzeczenie w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelująca zarzuciła:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy tj.:

- art. 193 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 510 § 2 k.p.c. poprzez brak wezwania przez Sąd jako uczestnika Skarbu Państwa z jednoczesnym uznaniem, iż przedsiębiorca korzystający z urządzeń przesyłowych na podstawie decyzji administracyjnych zapadłych na rzecz jego prawnego poprzednika z 1963 roku i z 1973 roku legitymowany jest do nieskrępowanego korzystania z sieci przesyłowych posadowionych na gruntach wnioskodawczyni, podczas gdy prawidłowe zastosowanie przepisów proceduralnych powinno skutkować wezwaniem Skarbu Państwa do uczestnictwa w postępowaniu o ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu;

- art. 233 § 1 k.p.c., w szczególności poprzez:

- bezpodstawne przyjęcie, że decyzje administracyjne z dnia 27 marca 1963 roku i z dnia 27 listopada 1973 roku wydane na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości z dnia 12 marca 1958 roku są tytułem prawnym do korzystania przez przedsiębiorcę przesyłowego z działek będących własnością wnioskodawczynie w zakresie odpowiadającym we wskazanych decyzjach;

- wyciągnięcie na podstawie materiału dowodowego nielogicznego wniosku polegającego na przyjęciu, iż skoro uczestnik dysponuje tytułami prawnymi do korzystania z nieruchomości wnioskodawczynie w zakresie eksploatacji, naprawy i konserwacji urządzeń przesyłowych znajdujących się na tych działkach, to jest to wystarczająca przyczyna do uznania, że wniosek o ustanowienie służebności przesyłu winien być oddalony;

- nieuzasadnione przyjęcie, iż w realiach niniejszej sprawy zgromadzona dokumentacja dowodowa jest podstawą do ustalenia dokładnego okresu posiadania linii energetycznych przez uczestnika, podczas gdy dokumenty załączone do sprawy, m.in. decyzje administracyjne z dnia 27 marca 1963 roku i z dnia 27 listopada 1973 roku nie są dokumentami będącymi podstawą do ograniczenia prawa własności wnioskodawczynie i uprawniającymi przedsiębiorcę przesyłowego do zalegalizowania jego działań podejmowanych na przedmiotowym terenie;

- nieuzasadnione i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego założenie, iż linie energetyczne zlokalizowane na działce będącej własnością wnioskodawczynie zostały wybudowane legalnie oraz w dobrej wierze, a podstawą do takich wniosków są decyzje administracyjne z dnia 27 marca 1963 roku i z dnia 27 listopada 1973 roku, podczas gdy uczestnik postępowania nie przedłożył do akt sprawy decyzji uprawniającej do wkroczenia na cudzy grunt;

- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., poprzez oddalenie wniosku dowodowego pełnomocnika wnioskodawczynie o powołanie biegłego rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność ustalenia wysokości wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu na czas nieokreślony oraz oddalenie wniosku wnioskodawczynie o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budowy i eksploatacji sieci elektroenergetycznych na okoliczność obszaru koniecznego dla prawidłowego wykonywania przez uczestnika uprawnień wynikających z ustanowienia służebności przesyłu i oddalenie wniosku wnioskodawczynie o przeprowadzenie oględzin z nieruchomości przez geodetę celem sporządzenia mapy z oznaczeniem przebiegu służebności przesyłu poprzez przyjęcie, że przedmiotowe dowody są nieprzydatne do rozstrzygnięcia sprawy;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało wpływ na wynik sprawy tj.:

- art. 292 k.c., art. 305⁴ k.c., art. 348 k.c., art. 352 § 2 k.c., art. 176 § 1 k.c., art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności poprzez bezpodstawne przyjęcie, że doszło do nieprzerwanego ciągu przeniesień własności urządzeń elektroenergetycznych pomiędzy uczestnikiem i jego prawnymi poprzednikami, podczas gdy uczestnik w żadnej mierze nie wykazał w sposób należyty, w jaki sposób sukcesja praw i obowiązków następowała. W konsekwencji zgłoszonych zarzutów apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uwzględnienie wniosku o ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu na rzecz uczestnika, ewentualnie o uchylenie przedmiotowego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację uczestnik postępowania wniósł o oddalenie apelacji w całości, zasądzenie od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczynie okazała się zasadna w tym znaczeniu, że doprowadziła do uchylenia zaskarżonego postanowienia oraz przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temuż Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi między innymi wówczas, gdy sąd nie zbadał materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. W szczególności do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dochodzi w razie oddalenia powództwa z uwagi na przyjęcie braku legitymacji procesowej po którejś ze stron, a sąd drugiej instancji oceny tej nie podzieli (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2013 roku, sygn. akt V CZ 75/13, sn.pl; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 roku, sygn. akt II CKN 897/97, LEX nr 34232).

Taka właśnie sytuacja ma miejsce w rozstrzyganej sprawie, w której Sąd Rejonowy oddalił wniosek o ustanowienie służebności przesyłu, uznając, że na podstawie decyzji z dnia 27 marca 1963 roku, wydanej na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. Nr 10, poz. 54 z 1974 r.) przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Ł. i na podstawie decyzji z dnia 27 listopada 1973 roku wydanej na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. Nr 10, poz. 54 z 1974 r.) przez Urząd Gminy w P. - uczestnik uzyskał prawo do trwałego korzystania z nieruchomości wnioskodawczyni w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu, gdyż decyzja wydana na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości stanowi ograniczenie prawa własności w rozumieniu art. 140 k.c. i jednocześnie jest tytułem prawnym do korzystania z cudzej nieruchomości w zakresie wynikającym z jej treści, a na właścicielu nieruchomości ciąży obowiązek znoszenia ograniczeń wynikających z uprawnienia przyznanego podmiotowi wskazanemu w decyzji.

W takiej sytuacji brak było zdaniem Sądu Rejonowego podstaw do ustanowienia służebności, jak również uczestnik nie mógł nabyć służebności przesyłu przez zasiedzenie.

Tymczasem z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika, że decyzje z dnia 27 marca 1963 roku i z dnia 27 listopada 1973 roku wydane na podstawie art. 35 cyt. ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości dotyczyły nieruchomości wnioskodawczyni.

Decyzja z dnia 27 marca 1963 roku zezwalała na przeprowadzenie budowy linii napowietrznej do przesyłania energii elektrycznej oraz stacji transformatorowej na nieruchomościach osób prywatnych położonych we wsi B., gromada P., pow. Ł. (k. 42). Nie wskazywała konkretnie jakich nieruchomości dotyczy. Decyzja ta nie wymieniała nieruchomości wnioskodawczyni za pomocą takich określeń jak jej położenie administracyjne (ulica i jej numer), numer działki geodezyjnej, czy jej oznaczenia w księdze wieczystej.

Decyzja z dnia 27 listopada 1973 roku zezwalała na przeprowadzenie linii energetycznej P. – B., zgodnie z zatwierdzonym planem realizacyjnym inwestycji, wydanym przez (...) Ł. decyzją nr B.I. – (...) z dnia 31 stycznia 1973 roku, przez nieruchomości znajdujące się w miejscowościach: B., J., P.. Wskazywała na prawo przeprowadzenia linii energetycznej i każdorazowy dostęp do niej przez osobę upoważnioną. (k. 66). Również ta decyzja nie wskazywała konkretnie jakich nieruchomości dotyczy. Nie wymieniała nieruchomości wnioskodawczyni za pomocą takich określeń jak jej położenie administracyjne (ulica i jej numer), numer działki geodezyjnej, czy jej oznaczenia w księdze wieczystej. Oznaczenia tego nie zawierała również decyzja z dnia 31 stycznia 1973 roku zatwierdzająca plan realizacyjny.

Wskazane decyzje wywłaszczeniowe nie wywołały przewidzianych cyt. ustawą z 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości skutków prawnych w postaci trwałego ograniczenia prawa własności albowiem nie określały nieruchomości wnioskodawczyni (brak jakichkolwiek danych dotyczących przedmiotowej nieruchomości).

W takich okolicznościach, wbrew stanowisku Sądu Rejonowego stwierdzić należy, że uczestnik nie dysponował tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości wnioskodawczyni w zakresie eksploatacji, naprawy i konserwacji urządzeń przesyłowych znajdujących się na tej nieruchomości.

Wobec powyższego, uczestnik nie może wywodzić z ww. decyzji uprawnienia do trwałego korzystania z nieruchomości wnioskodawczyni. Aby mieć tytuł prawny do trwałego korzystania z nieruchomości, winien on dysponować decyzją zawierającą upoważnienie do założenia i przeprowadzenia przez nieruchomość wnioskodawczyni zgodnie z lokalizacją szczegółową przewodów służących do przesyłania elektryczności (art. 35 ustawy).

Takiej decyzji wobec przedmiotowej nieruchomości nie wydano. W związku z tym, uczestnik nie ma prawa do korzystania z nieruchomości wnioskodawczyni. Bez znaczenia zatem pozostają, choć zasadniczo słuszne, rozważania Sądu meriti o skutkach decyzji wydanej w oparciu o art. 35 ww. ustawy.

Nie można pominąć tego, że ze względu na charakter (wywłaszczeniowy) decyzji wydawanej na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy oraz jej skutki prawne (trwałe ograniczenie prawa własności skuteczne wobec każdorazowego właściciela nieruchomości oraz nabycie wynikających z ustawy uprawnień przez przedsiębiorstwo przesyłowe) decyzja powinna od strony przedmiotowej wskazywać nieruchomość, której dotyczy. Ponadto stroną postępowania administracyjnego, którego przedmiotem było wydanie tej decyzji, powinien być właściciel (odpowiednio użytkownik wieczysty) nieruchomości. Zgodnie bowiem z art. 28 k.p.a., stroną w postępowaniu administracyjnym jest m.in. każdy, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie. Strona postępowania administracyjnego powinna również być wymieniona w decyzji, co jest jej obligatoryjnym elementem (art. 107 § 1 k.p.a.).

Podkreślić należy, że związanie sądów skutkami ostatecznych decyzji administracyjnych dotyczy ich zakresu przedmiotowego. Jeżeli więc sąd w sprawie cywilnej ustala zakres związania ostateczną decyzją administracyjną, to przedmiotem badania nie jest, jaki powinien być prawidłowy zakres przedmiotowy rozstrzygnięcia określoną decyzją administracyjną, lecz jaki był faktyczny zakres tego rozstrzygnięcia. Postępowanie dowodowe przed sądem powszechnym ze względu na konieczność ścisłego przestrzegania rozróżnienia spraw przynależnych do drogi sądowej od spraw rozstrzyganych w drodze postępowania administracyjnego nie może zmierzać do jakiegokolwiek modyfikacji treści ostatecznej decyzji administracyjnej, w tym poprzez uzupełnienie jej zakresu przedmiotowego.

Ostateczna decyzja wywłaszczeniowa wydana na podstawie art. 35 ustawy, dla wywołania przewidzianych tą ustawą skutków prawnych w postaci trwałego ograniczenia prawa własności musi określać nieruchomość, której dotyczy. Jak bowiem stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 września 2014 roku, sygn. akt IV CSK 724/13 (LEX nr 1544571) względ na konstytucyjną ochronę praw majątkowych wyrażoną w art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, uzasadnia rygorystyczne wymagania dotyczące tego aspektu treści decyzji administracyjnej o charakterze wywłaszczeniowym. W razie wydania takiej decyzji z niedokładnym określeniem nieruchomości, której dotyczy, ustalenie jej zakresu przedmiotowego może nastąpić przy wykorzystaniu innych elementów zawartych w treści tej decyzji, w tym dotyczących wymienionych w decyzji stron tego postępowania, o ile pozwala to na jednoznaczne przyporządkowanie nieruchomości wymienionym w decyzji stronom postępowania administracyjnego będących właścicielami lub użytkownikami wieczystymi określonych nieruchomości.

Decyzja administracyjna z dnia 27 marca 1963 roku jak i decyzja administracyjna z dnia 27 listopada 1973 roku nie wymieniały wprost nieruchomości stanowiącej obecnie własność wnioskodawczyni za pomocą takich określeń, jak jej położenie administracyjne (ulica i jej numer), numeru działki geodezyjnej, czy jej oznaczenia w księdze wieczystej.

Decyzja z dnia 27 listopada 1973 roku odwoływała się do zatwierdzonego planu realizacyjnego inwestycji. Złożona do akt decyzja o zatwierdzeniu planu realizacyjnego (k. 65) nie wymieniała również konkretnych działek. Złożony zaś wykaz właścicieli działek (k. 68-70) nie stanowi załącznika do decyzji z dnia 27 listopada 1973 roku. Treść tego dokumentu nie pozwala też na ustalenie kiedy, przez kogo i w jakim celu został sporządzony. Nadto jako właściciela działki o numerze (...) wskazuje A. S..

Błędne przyjęcie przez Sąd Rejonowy istnienia tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości wnioskodawczyni doprowadziło do uznania, że brak było podstaw do ustanowienia służebności przesyłu, jak również, że na uwzględnienie nie zasługiwał podniesiony przez uczestnika zarzut zasiedzenia służebności, co spowodowało w istocie, że Sąd Rejonowy uchylił się od rozpoznania istoty sprawy. Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. w razie nierozpoznania przez

sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania.

W niniejszej sprawie zachodzi też potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Mimo że zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. uchylenie wyroku (postanowienia w postępowaniu nieprocesowym – art. 13 § 2 k.p.c.) ma charakter fakultatywny i sąd drugiej instancji może orzec merytorycznie w razie nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji, bądź też w razie konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, w rozstrzyganej sprawie zmiana merytoryczna zaskarżonego orzeczenia nie jest jednak możliwa. Wyjaśnić bowiem należy, że w doktrynie i orzecznictwie słusznie zwraca się uwagę na związane z taką sytuacją ryzyko pozbawienia stron jednej instancji merytorycznej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2002 roku, sygn. akt I CKN 1149/00, LEX nr 75293). Oznaczałoby to w rzeczywistości rozpoznanie sprawy tylko w jednej instancji, co uniemożliwiłoby poddanie orzeczenia kontroli instancyjnej przez sąd odwoławczy. Zmiana rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy mogłaby dać stronie podstawę do postawienia zarzutu pozbawienia jej prawa do zaskarżenia orzeczenia sądu odwoławczego w rozumieniu wynikającej z art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasady kontroli orzeczeń i postępowania sądowego. Nadto merytoryczny charakter postępowania odwoławczego, nie oznacza, że sąd drugiej instancji pełni taką samą rolę, jak sąd orzekający w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, mimo że postępowanie apelacyjne jest postępowaniem merytorycznym, to ma ono przede wszystkim charakter kontrolny. Rozstrzyganie zatem po raz pierwszy określonych kwestii przez sąd odwoławczy, prowadzi do pozbawienia stron możliwości zgłoszenia ewentualnych zarzutów dopuszczalnych tylko w ramach zaskarżenia w toku postępowania dwuinstancyjnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 3 września 2015 r., I ACa 338/15, LEX nr 1950661). Uwzględnienie konstytucyjnych standardów w zakresie prawa do sądu i dwuinstancyjnego postępowania nakazywało zatem uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy powinien mieć na uwadze dokonaną przez Sąd Odwoławczy ocenę decyzji z dnia 27 marca 1963 roku i decyzji z dnia 27 listopada 1973 roku i w pierwszej kolejności winien dokonać oceny zasadności podniesionego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia służebności.

Sąd I instancji winien zatem przeprowadzić postępowanie dowodowe, mając na względzie inicjatywę dowodową stron postępowania.

Dopiero tak poczynione ustalenia pozwolą Sądowi Rejonowemu na wydanie prawidłowego rozstrzygnięcia.